

Sąd rozpoznając skargę uprawniony jest jedynie do oceny czy zaskarżony wyrok Sądu polubownego dotknięty jest naruszeniami wskazanymi w art. 712 § 1 k.p.c., a więc w niniejszej sprawie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego. Zarzut naruszenia prawa materialnego tylko wtedy może stanowić uzasadnioną podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli naruszenie to jednocześnie stanowi uchybienie zasadom praworządności.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 25 października 2005 r.
I ACa 1174/05**

Sąd Apelacyjny w Katowicach w składzie:

SSA Lucjan Modrzyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSA Rafał Dzyr

SSA Janusz Kiercz

Po rozpoznaniu w dniu 25 października 2005 r. w Katowicach na rozprawie sprawy ze skargi I.W. i S.T. przeciwko Syndykowi Masy Upadłości B.L. Spółki Akcyjnej w G. o uchylenie wyroku sądu polubownego na skutek apelacji skarżących od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 11 marca 2004 r., sygn. akt [...]

oddala apelację.

Uzasadnienie

Skarżące I.W. i S.T. – wspólnicy Spółki cywilnej P.W. w D. wniosły przeciwko Syndykowi masy upadłości B.L. Spółka Akcyjna w G. skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego z dnia 7 października 2002 r. podnosząc zarzuty naruszenia zasad praworządności, zasad współżycia społecznego i sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

W ocenie skarżących sąd polubowny rażąco naruszył przy orzekaniu normy prawa w tym art. 509 k.c. Naruszenia tego upatrywały skarżące w nieuwzględnieniu przez sąd umowy przelewu wierzytelności przysługujących przeciwnikowi skargi wobec skarżących, na mocy której wierzytelność ta przelana została na Bank S.A.

Przeciwnik nie spłacił wobec Banku należności kredytowych a tym samym wierzycielem skarżących jest nadal Bank a nie przeciwnik.

Ponadto zarzuciły, iż na skutek zawiadomienia o przelewie i zajęcia wierzytelności przeciwnika przez Drugi Urząd Skarbowy w Gdańsku nie wiedziały kto jest ich wierzycielem, co uzasadniało wstrzymanie opłat a zatem orzeczenie sądu polubownego rażąco narusza zasady współzycia społecznego.

Przeciwnik skargi nie wdał się w spór co do zasadności skargi.

Wyrokiem z 11 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił skargę. Wskazał sąd, że sąd powszechny rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest sądem drugiej instancji i nie może czynić żadnych ustaleń faktycznych, a jedynie ocenić, czy na skutek błędnej oceny stanu faktycznego przez sąd polubowny nie doszło do naruszenia zasad praworządności lub współzycia społecznego.

W ocenie sądu pierwszej instancji stan faktyczny ustalony przez sąd polubowny jest zgodny z zebraniem materiałem dowodowym. Pozwane przed tym sądem nie przedłożyły żadnego dowodu zapłaty a załączenie nowych dowodów do skargi nie może skutkować uzupełnieniem postępowania dowodowego. W zakresie gromadzenia i oceny materiału dowodowego sąd polubowny nie dopuścił się naruszenia zasad praworządności działając zgodnie z przyjętą w sądownictwie powszechnym – zasadą kontradiktoryjności i swobodnej oceny dowodów.

Za bezzasadny uznał też sąd pierwszej instancji zarzut naruszenia zasad praworządności przy stosowaniu art. 509 k.c. a polegający na uznaniu legitymacji czynnej powoda pomimo zbycia przez niego spornej wierzytelności. Sąd polubowny zinterpretował treść umowy przelewu zgodnie z jej literalnym brzmieniem, z którego wynika, że powód przelał na bank wierzytelność „do wysokości zadłużenia z tytułu kredytu”. Powód od ogólnego zadłużenia pozwanych z tytułu umowy leasingu odliczył swoje zadłużenie wobec banku z umowy kredytu i dochodził od pozwanych jedynie różnicy nie objętej według

powoda przelewem. Pozwane zobowiązane były do zapłaty rat leasingowych na konto wskazane przez powoda i po zawiadomieniu o cesji wierzytelności nic się w tym zakresie nie zmieniło, gdyż powód wskazał konto bankowe, na które pozwane powinny dokonywać wpłat w banku, który nabył od powoda wierzytelność. Pozwane nie były uprawnione do wstrzymania wpłat rat leasingowych i w razie wątpliwości co do osoby wierzyciela mogły spełnić świadczenie przez wpłatę do depozytu sądowego.

Za trafne uznał zatem sąd pierwszej instancji ocenę sądu polubownego, że umowa przelewu nie pozbawiła powoda legitymacji czynnej w części wierzytelności nie przelanej i ocena ta nie narusza prawa a tym bardziej zasad praworządności.

Apelację od powyższego wyroku wniosły skarżące, podnosząc zarzuty:

– naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i wadliwe zastosowanie poprzez ustalenie, że wyrok sądu polubownego naruszający normy prawa materialnego a zwłaszcza art. 509 k.c. nie uchybia praworządności i zasadom współżycia społecznego

– naruszenie przepisów postępowania a zwłaszcza art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c.

– sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez ustalenie, iż sąd polubowny dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie przedłożonych dowodów, natomiast sąd powszechny nie ma prawa czynić ustaleń na podstawie nowych dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty domagały się skarżące zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa lub jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja skarżących nie może odnieść zamierzonego skutku, gdyż zaskarżony wyrok jest trafny.

Nie można zarzucić sądowi pierwszej instancji naruszenia prawa materialnego oraz sprzeczności istotnych ustaleń tego sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Trafnie wskazał sąd pierwszej instancji, iż jego zadaniem przy rozpoznaniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy wcześniej rozpoznanej przez sąd polubowny z wykorzystaniem przepisów prawa materialnego i procesowego. Tym bardziej nie jest uprawniony sąd do czynienia nowych ustaleń faktycznych.

Sąd rozpoznając skargę uprawniony jest jedynie do oceny czy zaskarżony wyrok Sądu polubownego dotknięty jest naruszeniami wskazanymi w art. 712 § 1 k.p.c., a więc w niniejszej sprawie uchybia praworządności lub zasadom współzycia społecznego. Zarzut naruszenia prawa materialnego tylko wtedy może stanowić uzasadnioną podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli naruszenie to jednocześnie stanowi uchybienie zasadom praworządności.

Zastosowanie prawa materialnego – w niniejszej sprawie art. 509 k.c. jest wynikiem dokonania przez sąd polubowny ustaleń faktycznych, w tym oceny umowy przelewu wierzytelności.

Trafnie ocenił sąd pierwszej instancji, iż sposób gromadzenia i oceny materiału dowodowego przez sąd polubowny nie narusza zasad praworządności. Konstytucyjna zasada równości wobec prawa wyrażona jest w postępowaniu zarówno przed sądem powszechnym, jak i polubownym w sprawach cywilnych i gospodarczych przez zasadę kontradiktoryjności postępowania i rozłożenia ciężaru dowodu. Ciężar dowodu spoczywa na tej stronie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) Skarżące powinny zatem przed sądem polubownym wykazać w jakiej części spełniły świadczenie z umowy leasingu bez względu na to, czy spełnione świadczenie nastąpiło do rąk powoda, banku, który nabył część wierzytelności czy na skutek zajęcia wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym.

Dowodów takich skarżące przed sądem polubownym nie przedłożyły.

Nie można także uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 509 k.c. a tym bardziej uchybienia zasadom praworządności i współzycia społecznego.

Treść umowy przelewu (§ 2) nie daje podstaw do zakwestionowania oceny sądu polubownego i sądu pierwszej instancji, iż przedmiotem umowy nie była całość wierzytelności powoda z umową leasingu a jedynie jej część odpowiadająca wysokości zaciągniętego przez powoda kredytu. Z chwilą zawiadomienia skarżących o przelewie

obowiązane były one do spełnienia świadczenia zgodnie z treścią zawiadomienia o cesji z 14 listopada 2003 r. zgodnie z art. 512 k.c. i przed sądem polubownym nie wykazały aby w ten sposób świadczenie spełniły. Zawarcie umowy przelewu wierzytelności w żadnym razie nie spowodowało zmiany w zakresie stron umowy leasingu, skoro cedent nabył jedynie wierzytelność obejmującą spełnienie przez dłużnika świadczenia pieniężnego, a zatem przeciwnik uprawniony był do wykonywania swoich uprawnień jako leasingodawca, w tym do wypowiedzenia umowy leasingu na podstawie § 5 pkt 2a.

Wypowiedzenie umowy leasingu na podstawie powyższego postanowienia oznacza, iż skarżące obowiązane były do zapłaty zaległych rat oraz należności określonych w § 5 ust. 1 pkt b umowy leasingu. Skoro wysokość tych należności przekraczała kwotę aktualnego zadłużenia powoda z tytułu kredytu (i co do której to należności wierzycielem skarżących jest bank – cedent), to powód posiadał legitymację czynną do dochodzenia należności objętych żądaniem pozwu od skarżących.

Oceny tej nie może zmienić treść § 2 *in fine* umowy przelewu. Ten zapis umowy ocenić można tylko w ten sposób, że spłata kredytu w pełnej wysokości powoduje cesję zwrotną i powód nabywa z powrotem wierzytelność w stosunku do skarżących (dłużników) i może żądać spełnienia świadczenia w takim zakresie.

Trafnie zatem ocenił zarówno sąd polubowny, jak i sąd pierwszej instancji, że dochodzona należność nie jest objęta umową przelewu i powód przelał na cedenta jedynie część swoich wierzytelności z umowy leasingowej.

Nieuzasadniony jest zatem zarzut naruszenia art. 509 kc, a tym samym nie można uznać, iż wyrok sądu polubownego uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego a tym samym, iż skarżące wykazały istnienie przesłanek uchylenia tego wyroku zgodnie z art. 712 § 1 pkt 4 kpc.

Wobec powyższego apelacja skarżących jest bezpodstawna i zgodnie z art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

Nie były uzasadnione wnioski skarżących zawarte w piśmie procesowym złożonym na rozprawie apelacyjnej.

Możliwość zawarcia ugody z nabywcą części wierzytelności, który nie jest stroną postępowania nie może stanowić podstawy do zawieszenia postępowania zgodnie z art. 177 § 1 kpc, a brak było zgodnego wniosku stron o zawieszenie postępowania (art. 178 kpc).

Nie znalazł także Sąd Apelacyjny podstaw do odroczenia rozprawy apelacyjnej. Nie stanowi takiej podstawy urodzenie dziecka przez pełnomocnika procesowego skarżących. Ta okoliczność znana była pełnomocnikowi skarżących, który miał możliwość udzielenia pełnomocnictwa substytucyjnego lub wypowiedzenia pełnomocnictwa, o ile wykonywanie czynności procesowych stało się niemożliwe i poinformowania o tym skarżących.

Ustanowienie kolejnego pełnomocnika na dzień przed rozprawą apelacyjną stanowi w ocenie Sądu Apelacyjnego jedynie o zamiarze przedłużenia postępowania i nie może stanowić podstawy do odroczenia rozprawy zgodnie z art. 214 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Katowicach